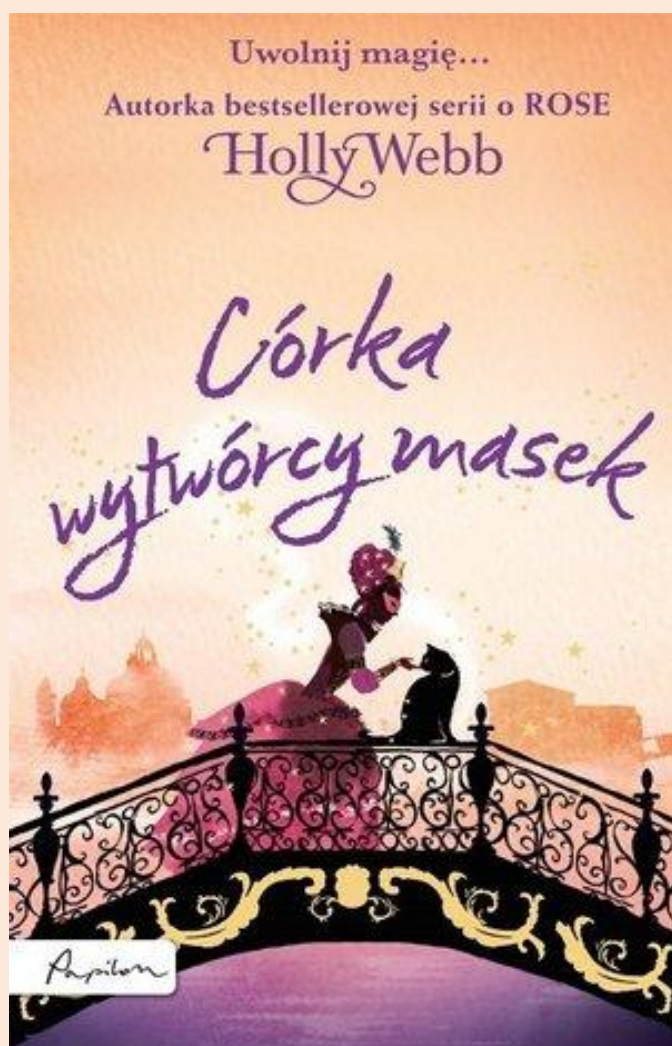


Holly Webb "Córka wytwórcy masek" cz. III

Nazywam się Zuzia, chodzę do 6b i mam 12 lat. Kocham czytać, jest to moja pasja. Odkąd pamiętam mama mi czytała książki, a potem ja zaczęłam sama sobie czytać. Opowiem o pewnej ciekawej książce pt. "Córka wytwórcy masek". To historia Colette - córce szwaczki, która mieszka w Wenecji. Pewnego dnia do ich zakładu przyszła hrabina i poprosiła szwaczka wraz ze swoją córką uszyć jej sukienkę w trzy tygodnie ze wspaniałego niebieskiego jedwabiu, który jest magiczny. Colette od swojej mamy dowiaduje się, że posiada magiczną moc. Tej samej nocy nad jednym z kanałów w Wenecji spotyka wodnego rumaka, który mówi jej, że czuje od niej zapach magii. Następnego dnia Colette odkryła, że jej mama nie żyje. Na szczęście suknia była już uszyta. Colette została sama. Dziewczyna musiała okłamać hrabinę, bo nie mogła jej powiedzieć, że jej mama nie żyje, ponieważ nie otrzymałaby pieniędzy, a potrzebowała ich by pochować matkę i zapłacić czynsz za dom. Po wyjściu hrabiny Colette spotkała swoją sąsiadkę i



powiedziała jej, co się stało. Dziewczyna miała trafić do sierocińca cechu krawieckiego albo na dwór hrabiny, jako jej własna szwaczka. W nocy do jej domu wszedł jakiś obcy mężczyzna, który później okaże się być jej tatą, ale ona o tym na razie nie wie, ponieważ mama powiedziała jej, że jej ojciec nie żyje. Książka jest wciągająca i warta przeczytania. Osoby, które zaczynają swoją przygodę z czytaniem, mogą śmiało spróbować od tej pozycji. Jest to jedna z moich ulubionych serii, w której ukazały się jeszcze dwie części "Wodny rumak" i "Syrena siostra". "Córka wytwórcy masek" to trzecia część magicznych przygód w Wenecji. Holly Webb napisała jeszcze dwie serie o przygodach Rose i o przygodach Lilly i wszystkie trzy serie są pełne magii.

Polecam

Zuzia Jangas